



№ 6.

Warszawa, dn. 7 lutego 1931 r.

Ogóln. zbioru № 461.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych: Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.  
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m. 4, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

**TREŚĆ NUMERU:** Zarządzenie Pana Ministra Skarbu w sprawie ulg celnych. — Zniżka stawek celnych na automotory i osie wozowe. — Z Rady Towaroznawczej. — Utworzenie Grupy Producentów Pilników. — Zakazy przywozu towarów. — Szacowanie remanentów towarowych. — Maszyny polskie do Z. S. S. R. — W sprawie norm kalkulacyjnych dla odlewni żeliwa. — Rządowa Akcja obniżania cen. — Wiadomości z zagranicy. — Nowy sposób kontroli załatwiania korespondencji w biurach. — Konkurs. — O zakazy przywozu używanych maszyn włókienniczych w Jugosławji i w Polsce. — Nowe książki. — Ceny. — Patenty.

### ZARZĄDZENIE PANA MINISTRA SKARBU W SPRAWIE ULG CELNYCH.

Wobec upływu w dniu 22 stycznia 1931 roku półrocznego terminu wyznaczonego przez Pana Ministra Skarbu dla obecnego trybu udzielania ulg celnych na maszyny i aparaty niewyrabiane w kraju, p. Andrzej Wierzbicki, dyrektor naczelny Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów złożył Panu Ministrowi Skarbu wniosek utrzymania nadal tego trybu postępowania. W wyniku tego wniosku Pan Minister Skarbu skierował do p. Wierzbickiego pismo № D. I. 302/4/31 z dnia 29 stycznia 1931 roku następującej treści:

*Wielce Szanowny Panie Dyrektorze,*

*Odpowiadając na pismo z dnia 21 stycznia b. r. mam zaszczyt zawiadomić Pana Dyrektora, że zdecydowałem się utrzymać aż do odwołania dotychczasowy tryb udzielania ulg celnych na maszyny niewyrabiane w kraju.*

*Kierownik Ministerstwa Skarbu  
(—) Ignacy Matuszewski.*

O powyższym zarządzeniu Pana Ministra Skarbu Centralny Związek P. P., G., H. i F. zawiadomił swoje organizacje zrzeszone okólnikiem № 164/S z dnia 30 stycznia 1931, zaznaczając, że w ten sposób Pan Minister stwierdził zadowalające wyniki wyznaczonego przez siebie okresu próbnego, co pozwala sądzić, że obecny system udzielania ulg celnych na maszyny zostanie stabilizowany.

Poniżej przytaczamy treść zarządzenia Pana Ministra Skarbu z dnia 22 lipca 1930 r.<sup>1)</sup>, którego moc została powyższem nowem rozporządzeniem przedłużona aż do odwołania.

<sup>1)</sup> p. № 32 „Przemysłu Metalowego“ z d. 9. VIII. 1930 r.

*Pozwolenia na zastosowanie ulg celnych mają być wydawane dla wszystkich maszyn i aparatów niewyrabianych w polskim obszarze celnym i pochodzących z krajów, które zawarły z Polską traktaty handlowe, o ile posiadać będą zaświadczenia Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych o niewyrabialności w kraju i w miarę potrzeby stwierdzenia o niewyrabialności w krajach traktatowych i o ile odnośne podania uzyskają przychylną decyzję Ministerstwa Przemysłu i Handlu, z wyjątkiem następujących wypadków:*

- 1) W przemysłach cukierniczym, wyrobu czekolady, drożdżowniczym, browarniczym, ryżowniach, fabrykach wódek i likierów, pralniach i farbiarniach mechanicznych, oraz na drobne maszyny mleczarskie.*
- 2) Gdy cło nie przenosi 15% ad valorem.*
- 3) W odniesieniu do maszyn używanych.*

*Od zasady pochodzenia maszyn w kraju niewyrabianych z państw, które zawarły z Polską traktaty handlowe, będą mogły być czynione ustępstwa, o ile zostanie udowodnione w sposób oczywisty i niewątpliwy, że sprowadzenie tych maszyn z krajów nietraktatowych wpłynie na zwiększenie eksportu lub zmniejszenie importu artykułów, do wyrobu których zostały sprowadzone. Tak samo będą mogły być czynione odstępstwa od zasady nieudzielania ulgi celnej w wypadkach, gdy cło nie przenosi 15% ad valorem w szczególności w odniesieniu do zakładów o rzemieślniczym trybie produkcji, lub zbliżonym do tego typu, jak np. w przemyśle konfekcyjnym, drobnym chemicznym, zabawkarskim i t. p.*

*Kierownik Ministerstwa Skarbu  
(—) Ignacy Matuszewski.*

### ZNIŻKA STAWEK CELNYCH NA AUTOMOTORY I OSIE WOZOWE.

W № 23 „Monitora Polskiego“ z 29 stycznia 1931 r. ukazał się okólnik Ministra Skarbu l. d. IV. 1711/3/30 z d. 8 stycznia 1931 r., na mocy którego wprowadzone zostały następujące zniżki konwencyjne na przywóz do Polski.

Poz. taryfy celnej	Nazwa towaru	Cło konwencyjne od 100 kg w zł
167 p. 3	Automotory na szynach benzynowe lub z motorem Diesel'a, również wyścielane (polstrowane)	45.—
173 p. 6 lit. „b”	Osie wozowe zwyczajne	86.—

Zgodnie z klauzulą największego uprzywilejowania powyższe zniżki przyznane Węgrom, przysługują również takim samym towarom, pochodzącym i przychodzącym z innych państw traktatowych. Do uzyskania powyższej ulgi niezbędnym jest przedstawienie w urzędzie celnym należycie wystawionego świadectwa pochodzenia.

### Z RADY TOWAROZNAWCZEJ.

Na posiedzeniu Rady Towaroznawczej przy Ministerstwie Skarbu, które odbyło się w d. 27 stycznia r. b. pod przewodnictwem naczelnika wydziału taryfowego departamentu celnego inż. W. Danielewicz, zdecydowano następujące sprawy, dotyczące taryfikacji wyrobów metalowych:

1) części karoserji, wykonane z blachy żelaznej i pokryte substancją zabezpieczającą od rdzy, o ile tą substancją nie jest asfalt lub smoła mineralna (przewidziane w uwadze ogólnej do poz. 150—154), należy cłi według poz. 154 p. 4.

2) płyty izolacyjne z waty żuźlowej, umieszczonej w siatce z drutu żelaznego, będącej dodatkiem do materiału zasadniczego t. j. waty żuźlowej—poz. 71 p. 2.

3) zaciski tablicowe, składające się z sworzni mosiężnego i czapeczki ebonitowej—poz. 169 p. 15.

4) mosiężne profilowe rury, przyczem profil tworzy spiralę, o ile oś rury jest prosta—poz. 149 p. 1.

5) sterylizatory - suszarki wykonane z blachy żelaznej lub stalowej—poz. 167 p. 33 lit. a.

6) żelazo - glino - krzemowe, stopy o ile krzem jest zasadniczą częścią składową, zaś glin domieszką—poz. 139 p. 3.

7) sprzączki do podwiązek lub szelek wykonane z blachy żelaznej poniklowanej i sprowadzane bez części z innych materiałów—poz. 154 p. 4.

8) przekładnia zębata sprowadzana oddzielnie od silnika elektrycznego, do którego ma być w kraju wbudowana—poz. 167 p. 34 lit. e.

9) drut żelazny lub stalowy pokryty warstwą miedzi chociażby bardzo cienką—poz. 155 p. 1 lit. odpowiednia oraz uwagi do poz. 156 p. 12 taryfy celnej.

### UTWORZENIE GRUPY PRODUCENTÓW PILNIKÓW.

Dnia 4 lutego 1931 roku odbyło się w Warszawie w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych zebranie związkowej Grupy Producentów Pilników.

Po złożeniu sprawozdania z prac organizacyjnych, uchwalono regulamin Grupy oraz dokonano wyboru Zarządu Grupy, powołując na prezesa p. dyrektora Tadeusza Meyerholda z Sosnowca, a na sekretarza p. Stefana Gruchałę. Wybór dwu członków Zarządu odroczone do następnego zebrania.

W dalszym ciągu zebrania p. L. Sosnowski, referent celny Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, wygłosił referat o stanie prac nad nową taryfą celną.

Po ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się na ten temat, zebrani postanowili przystąpić do opraco-

wania szczegółowego memoriału do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawach celnych, zaznaczając, że memoriał ten nie może być złożony wcześniej, nim wszystkie polskie fabryki pilników dostarczą Grupie kompletny i szczegółowy materiał w tej sprawie.

W końcu zebrania p. dyr. Hoser zreferował stan prac nad normalizacją wymiarów stali pilnikowej.

W sprawie tej zebranie uprosiło p. dyr. Hosera o przygotowanie uzupełniających wniosków do już istniejących norm stali pilnikowej i zreferowanie ich na najbliższym zebraniu Grupy, które odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca.

### ZAKAZY PRZYWOZU TOWARÓW.

Przywóz towarów zagranicznych, poza spotykaną przeszkodą w postaci konieczności opłacania cel, regulowany jest jeszcze specjalnymi zakazami. Zakazy te są dwojakiego rodzaju, a więc zakazy bezwzględne, t. j. takie, które wogóle nie dopuszczają na rynek wewnętrzny pewnych towarów ze względu np. na ich szkodliwość dla zdrowia i t. p. oraz zakazy względne, to jest mające na celu tylko ograniczenie przywozu danego artykułu. Między temi ostatnimi możemy odróżnić takie, które mają na celu ujęcie przywozu w pewne ramy ilościowe t. j. do wysokości zgóry ustalonych kontyngentów, albo dopuszczenie przywozu z pewnych tylko określonych państw, lub wreszcie tylko przez pewne przedsiębiorstwa, instytucje lub organizacje, jak np. monopole państwowe, wojsko i t. p.

Nasze przepisy celne zawierają wszystkie rodzaje zakazów, jednakże przemysł metalowy przetwórczy interesują tylko te, które zezwalają na przywóz pewnych artykułów w ramach kontyngentów i te, które zabraniają przywozu fabrykatów wytwórni niemieckich.

Lista towarów, których przywóz zakazany jest ze wszystkich państw, przyczem państwa traktatowe mają swoje kontyngenty przywozowe, ustalone umowami handlowymi, ogłoszona jest w Dz. Ust. R. P. № 15 z r. 1928. Z artykułów metalowych lista ta zawiera:

148 p. 2 a, b	Wyroby ze złota i platyny, również emaljowane, oprócz osobno wym.; koperty do zegarków bez kamieni; wyroby ze złota lub platyny ze szlachetnymi kamieniami i perłami.
148 p. 3 a, b	Wyroby ze srebra, również emaljowane, pozłacane, oprócz osobno wym.; koperty do zegarków bez kamieni; wyroby ze srebra ze szlachetnymi kamieniami i perłami.
172 p. 1 a	Fortepiany.
172 p. 2	Pianina.
172 p. 3 b	Pozytywki, arfy i gramofony kompletne i niekompletne.
173 p. 8	Samochody osobowe.
173 p. 12	Cyklonетки.
173 p. 13	Motocykle również z przyczepami, przyczepy do motocykli.
173 uwagi	Towary objęte niniejszą listą z wykończeniem taplicerskim. Samochody osobowe, zaopatrzone w karoserję karetkową.

Spis towarów zakazanych do przywozu z Rzeszy Niemieckiej nie jest ujęty w specjalne rozporządzenie, a tylko utrzymane zostały w mocy dawne zakazy, wprowadzone w życie jeszcze w 1925 roku. Spis ten jest znacznie obszerniejszy i obejmuje między innymi następujące artykuły, mogące interesować przemysł metalowy przetwórczy:

- 61 p. 1 c Wyroby stolarskie i tokarskie z drewna, wym. w poz. 58 p. 1, nielakierowane, niepoliturowane bez inkrustacji i fornierów, chociażby zagruntowane.
- 61 p. 1 d Wyroby stolarskie i tokarskie z drewna, niewym. w poz. 58 p. 1, nawet nielakierowane i niepoliturowane, wyroby stolarskie i tokarskie z drewna wszelkiego gatunku lakierowane, politurowane, fornierowane, pomalowane na jeden lub kilka kolorów (bez malowideł).
- 75 Wyroby fajansowe.
- 76 Wyroby porcelanowe.
- 77 Wyroby szklane.
- z 79 p. 1 Brykiety węglowe.
- 79 pp. 1, 2 Węgiel kamienny, brunatny, torfowy, cegiełki węglowe (brykiety); węgiel drzewny.
- 79 p. 3 Koks.
- 149 pp. 3, 4, 5, 6, 7, 10, 11, 13 Wyroby z miedzi, stopów miedzi i innych metali i stopów, wym. w poz. 143, oprócz towarów, wym. w pp. 1, 2, 8, 9, 12, oraz oprócz zawartych w p. 7 (dawniej w p. 2) wyrobów lanych tylko polerowanych lub lakierowanych i wyrobów tłoczonych, wyciskanych, drykowanych, wyklepanych surowych, względnie tylko polerowanych lub lakierowanych, oraz dzwonów kościelnych
- 150 Wyroby z surówki czyli żelaza lanego (żeliwa).
- 151 p. 3, równ. uwaga. Wyroby kute, tłoczone (prasowane) i wyciskane (sztancowane) z żelaza i stali, również z opitowanymi brzegami i bokami, lecz bez obrobienia, oprócz osobno wym.
- 152 p. 1 Wyroby kotlarskie: zbiorniki, rezerwoary, konstrukcje żelazne, dźwigary mostowe, baseny, skrzynie i t. p. wyroby z blachy żelaznej i stalowej, prócz wym. w poz. 154.
- 152 p. 2 Kotły parowe nierurkowe, również z przegrzewaczami.
- 152 p. 3 Kotły parowe rurkowe, również z przegrzewaczami, podgrzewacze, nawet z rurami żeliwnymi, ruszty mechaniczne.
- 152 p. 5 Skrzynki sekcjalne kotłów wodno-rurkowych.
- 152 p. 6 Części kotłowe, osobno niewym., jako to: dna wygięte, siódła do kotłów sekcjalnych, nasady, zamykadła wszelkich typów, pokrywy włazowe i t. p.
- 152 p. 7, równ. uwagi 1 i 2, o ile odnoszą się do tego punktu Rury o osi prostej, również gwintowane, rury płuczkowe (t. zw. żerdzie)—wszystki chociażby z przymocowanymi łącznikami lub kołnierzami; łączniki do rur obrobione i nie; zakończenia oraz wszelkie kształtki do rur.
- 153 p. 1 a, b, c Wyroby żelazne i stalowe toczone, polerowane, szlifowane, bronzowane lub inaczej obrobione, również z dodatkiem drzewa, miedzi i jej stopów—wszelkie, z wyjątkiem wym. w pp. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 i benzynowych lampek górniczych oraz ich części.
- 153 p. 2 Kłódki i zamki.
- 153 p. 3 Okucia do drzwi i okien.
- 153 pp. 4, 5, 6 Nity, bolce, śruby, nakrętki i podkładki.
- 154 Wyroby z blachy żelaznej i stalowej o grubości mniej niż 4 mm.
- 155 p. 1, równ. uwaga pod poz. 155, o ile odnosi się do p. 1 156 pp. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, równ. uwaga pod poz. 156, o ile odnosi się do pow. pp. 157 158 159 Igły. Wyroby nożownicze. Broń ręczna: biała, palna, pneumatyczna i automatyczna; gilzy, naboje, kapiszony i przybory do broni ręcznej.
- 167 p. 2 Parowozy, tendry.
- z 167 p. 27 Maszyny do szycia.
- 167 p. 34 Pędnie (transmisje), prócz łożysk kulkowych i rolkowych, bez płyt podstawowych i konsol.
- 167 p. 36 Części do ogrzewania żeliwne obrobione.
- 168 pp. 1, 2, 3, 4, 5 Wagi żelazne, przybory, części i odważniki do wag, oprócz wag sprężynowych, wag uchylnych do listów i automatycznych (t. j. oprócz dawnego p. 3).
- 169 p. 9 Maszyny do pisania i do liczenia oraz ich części.
- 169 p. 11 b Klisze oraz błony fotograficzne niewyświetlone.
- 171 Wyroby zegarmistrzowskie.
- 172 pp. 1, 2, 3, 4, 6 Instrumenty muzyczne oprócz strun jelitowych.
- 173 p. 3 Kołowce (welocypedy).
- 173 p. 8, równ. uwagi pod poz. 173, o ile odnoszą się do tego punktu 173 p. 11 b I Karoserje samochodowe osobowe.
- 212 Guziki i spinki.
- 214 Sieczka szklana i paciorki: szklane, drewniane, celuloidowe, porcelanowe, metalowe kokosowe i t. p. (z materiałów pospolitych); perły nieprawdziwe, imitacje koralu z różnych pospolitych materiałów.
- 215 Wyroby galanterijne i toaletowe, w całości lub rozbrane; zabawki dziecięce.
- 216 Przybory piśmienne, rysunkowe i malarskie.

O ile lista pierwsza obejmuje artykuły o charakterze luksusowym i wprowadzone ograniczenia miały raczej cele fiskalne t. j. ograniczenie wywozu walut na zakup artykułów nazywanych „zbędnymi“, o tyle lista druga ma na celu ograniczenie przywozu wyłączanie towarów niemieckich, gdyż takie same towary, pochodzące i przychodzące bezpośrednio z państw mających z Polską uregulowane stosunki handlowe, po przedstawieniu w Urzędzie Celnym świadectwa pochodzenia, wpuszczane są do kraju bez dalszych formalności.

Oczywiście, że zakazy przywozu towarów niemieckich są dla naszego przemysłu wogóle, a w szczególności dla przemysłu metalowego przetwórczego czynnikiem dla pierwszorzędного znaczenia i im to zawdzięczamy powstanie całego szeregu nowych dziedzin produkcji. Po zapoznaniu się ze spisem towarów, objętych tą listą, dochodzimy do wniosku, że obejmuje ona w swej większości wyroby metalowe wytwarzane w kraju, a więc zakazy te stały się również ważnym

elementem popierania produkcji krajowej. Aby jednak nie utrudniać działalności różnych gałęzi przemysłu krajowego, została dana możliwość uzyskiwania od Ministerstwa Przemysłu i Handlu pozwoleń przywozu w drodze wyjątku na specjalne części maszyn pochodzenia niemieckiego. Podkreślić jednak musimy, że muszą to być części specjalne, nie mogą zatem z tego wyjątkowego traktowania korzystać takie wyroby jak: koła zębate, transmisje wszelkie włącznie z przekładnikami, panewki, walce, cylindry, wały i przewody giętkie, łańcuchy specjalne i w ogólności wszelkie części, które sprowadzane są w znaczniejszych ilościach sztuk, a tem samem, gdzie istniałyby większe możliwości wykonania ich w kraju. Ważnem jest również, że zakazom przywozu podlegają pewne części sprowadzanych z zagranicy urządzeń fabrycznych, z których wymienimy najglówniejsze t. j. wyroby kotlarskie, konstrukcje żelazne i rurociągi.

Pewnym wyłomem w zakazach przywozu z Niemiec są kontyngenty towarów wymienionych na liście, które może sprowadzać z Rzeszy na użytek swojej ludności Wolne Miasto Gdańsk. Oczywiście kontyngenty te płacą cło w pełnej wysokości i są jedynie zwolnione od uzyskiwania pozwoleń przywozu wydawanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Dla całkowitego zobrazowania sprawy zakazów przywozu należy wyjaśnić jeszcze sprawę transportów zamorskich, idących drogą łamaną — wodną i lądową. Otóż transporty te tylko w tych wypadkach korzystają z dobrodziejstw „świadectw pochodzenia“ z państwa, mającego z Polską uregulowane stosunki celne, o ile przechodzą przez porty Gdwi ni lub Gdańska, lub też porty państw traktatowych, przyczem z dobrodziejstw tych korzystają nawet w tych wypadkach, gdy przechodzą linjami kolejowymi Rzeszy. Natomiast towary zamorskie, które zostały dowieziane na ląd stały Europy do portów niemieckich i tam załadowane na wagony kolejowe lub inne środki komunikacji lądowej, są traktowane jak towary niemieckie nawet wtedy, gdy będą się mogły wylegitymować świadectwem pochodzenia z państwa traktatowego.

#### **SZACOWANIE REMANENTÓW TOWAROWYCH.**

Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów otrzymuje informację, że władze skarbowe przy sprawdzaniu zeznań osób prawnych o dochodzie żądają, aby remanenty towarowe oceniane były według kosztów nabycia, względnie kosztów wytworzenia, a nie według ceny rynkowej, pomimo, iż cena ta niższą jest od kosztów wytworzenia, względnie nabycia.

Centralny Związek wyjaśnia poniżej przepisy ustawy o państwowym podatku dochodowym w związku z orzecznictwem Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Według art. 21 ustawy o państwowym podatku dochodowym za dochód osób prawnych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, podlegający opodatkowaniu, uważa się zyski bilansowe, wykazane w zatwierdzonym zamknięciu rachunkowym, sporządzonym zgodnie z art. 6, 8, 10 i 13 ustaw.

Ani ustawa, ani też rozporządzenie wykonawcze do niej nie określają szczegółowych zasad ustalenia poszczególnych pozycji czynnych i biwnych zamknięcia rachunkowego dla przedsiębiorstw wykonywanych przez osoby prawne, a zatem uznają w zasadzie za miarodajne prawidłą, czy to zawarte w postanowieniach

kodeksu handlowego, czy obowiązujące w dziedzinie prawidłowej księgowości, względnie ustalone zwyczajami kupieckimi.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o państwowym podatku dochodowym w § 34 dotyczącym obliczenia dochodu przedsiębiorstw prowadzących prawidłowe księgi handlowe, postanawia co następuje:

*„Dla oszacowania przedmiotów majątkowych i wierzytelności przy sporządzaniu inwentarza oraz dla uwzględnienia stosowności odpisów wogóle dopuszczalnych, decydują postanowienia ustawy handlowej, zwyczaj kupiecki, a w granicach, zakreślonych ustawą handlową lub zwyczajem kupieckim, również własne uznanie podatnika, z tem jednak, aby prawidłą buchalterji były przestrzegane“.*

Jakkolwiek paragraf ten nie dotyczy osób prawnych, jednak przez analogję winien być stosowany do tych osób, jako prowadzących księgi handlowe.

Z powyższych wyjaśnień wynika, że przy szacowaniu remanentów towarowych miarodajne są prawidłą, zawarte w postanowieniach kodeksu handlowego, lub też obowiązujące w dziedzinie prawidłowej księgowości, względnie ustalone zwyczajami kupieckimi.

Ten pogląd ma potwierdzenie w wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 12 października 1927 roku L. Rej. 3 208/25.

W zakresie przepisów kodeksowych, dotyczących sposobów prowadzenia ksiąg i układania bilansów, obowiązują w różnych dzielnicach różne postanowienia.

Jeżeli chodzi o spółki akcyjne, które uzgodniły swe statuty z prawem o spółkach akcyjnych, to w zakresie oszacowania remanentów obowiązuje przepis art. 106 tego prawa, który ma następującą treść:

*„Surowce, zapasy towarów i inne wartości stanowiące przedmiot obrotu spółki, powinny być przyjęte do bilansu po cenie kosztów własnych, a gdyby cena ta była wyższa od ceny rynkowej w dniu bilansowym, po cenie rynkowej“.*

Przechodząc od tych rozważań ogólnych do oceny zaznaczonego na wstępie żądania władz skarbowych, aby remanenty szacowano według cen nabycia, lub według kosztów wytworzenia, pomimo, iż cena rynkowa w dniu bilansowym jest niższa, stwierdzić należy, iż żądanie takie jest niesłuszne, bowiem nie opiera się na przepisie ustawy i sprzeczne jest z kardynalnymi zasadami księgowości.

#### **MASZYNY POLSKIE DO Z. S. R. R.**

W tych dniach odszedł z Bydgoszczy do Rosji Sowieckiej wysłany przez Fabrykę Traków i Maszyn do Obróbki Drzewa dawn. C. Blumwe i Syn Sp. Akc. pierwszy transport ostrzerek automatycznych, przeznaczonych do tartaków w Archangielsku na specjalne zlecenie Misji Sowieckiej, która niejednokrotnie przyjeżdżała do Bydgoszczy w celu zaznajomienia się z wyrobami wymienionej fabryki.

Jest to pierwszy transport maszyn do obróbki drzewa, jaki wogóle został wysłany z Bydgoszczy do Rosji Sowieckiej. O ile nam wiadomo, Fabryka Traków dawn. C. Blumwe i Syn, która jest członkiem P. Z. P. M., ma widoki na dalsze takie same zamówienia.

### W SPRAWIE NORM KALKULACYJNYCH DLA ODLEWNI ŻELIWA.

W odpowiedzi na uwagi p. B. Benedeka w sprawie norm kalkulacyjnych dla Odlewni Żeliwa, zamieszczone w № 52 „Przemysłu Metalowego“ z r. ub., pragnę udzielić krótkiego wyjaśnienia, do czego upoważnia mnie rola czynnego członka Komisji Kalkulacyjnej przy Kole Odlewników, która omawiane normy ułożyła dla rejonu warszawskiego.

Zarzut pobieżnego potraktowania kosztów ruchu i kosztów handlowych jest niesłuszny i prawdopodobnie by nie miał miejsca, gdyby p. B. Benedekowi znana była geneza powstania omawianych norm.

Panu B. Benedekowi jest niewątpliwie wiadomym, że egzystuje cały szereg różnorodnych metod kalkulacji ostatecznej, stosowanej w dobrze zorganizowanych odlewniach u nas w kraju, w Europie zachodniej i Ameryce, i napewno również wiadomo, że gdy nawet w jednej i tej samej odlewni jeden i ten sam przedmiot przekalkulujemy różnymi metodami, to rezultaty otrzymane różnić się będą bardzo pomiędzy sobą. Różnica ta w pewnych warunkach dochodzić może nawet do 20% i wyżej.

Tak poważne różnice w wynikach kalkulacji odlewniczej, w zależności od stosowanej metody spowodowały, że Związek Niemieckich Odlewni Żeliwa (*Verein Deutscher Eisengiesereien*) w dążeniu do uporządkowania stosunków w odlewniach niemieckich zaproponował wprowadzenie jednolitej metody kalkulacyjnej we wszystkich związkowych odlewniach. W wyniku prac komisyjnych już w r. 1918 ogłoszone zostały t. zw. „Normy harcurskie“, które do dnia dzisiejszego są podstawą kalkulacji w niemieckich odlewniach.

Na takim samym stanowisku stanęli przedstawiciele dziewięciu większych krajowych odlewni żeliwa maszynowego i zaproponowali wprowadzenie jednolitej metody kalkulacyjnej dla wszystkich odlewni żeliwa maszynowego w Polsce, powołując do tego specjalną komisję.

Zadaniem komisji było: a) ustalenie metody kalkulacyjnej najwłaściwszej dla polskich warunków; b) opracowanie tablic orientacyjnych dla poszczególnych rejonów Polski.

Zaznajomieniu się z różnymi metodami kalkulacji końcowej i wstępnej, poświęcone były specjalne posiedzenia w Kole Odlewników przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie, na których zreferowane zostały przez niżej podpisane wszystkie egzystujące metody kalkulacji w odlewniach, i po dyskusji uchwalono zastosować w normach polskich metodę podziału kosztów ruchu w stosunku do robocizny głównej, t. j. tę samą metodę, którą Związek Niemieckich Odlewni uznał za najwłaściwszą i w „normach harcurskich“ zalecił do stosowania wszystkim zrzeszonym odlewniom niemieckim. Metoda podziału kosztów ruchu, tak w stosunku do robocizny, jak i wagi przedmiotu, którą proponuje p. B. Benedek była szczegółowo omawiana i odrzucona, jako zbyt złożona.

Referat doc. inż. K. Gierdziejewskiego pod tytułem „Kalkulacja w odlewniach“, wygłoszony w Kole Odlewników, o czym mowa była wyżej, ogłoszony był drukiem w miesięczniku „Hutnik“ zesz. 10-11 z roku 1930, zaś w odbitkach znajduje się do sprzedaży w administracji „Przemysłu Metalowego“<sup>1)</sup>. Na

str. 10 odbitki szczegółowo jest omówiona metoda zalecana przez p. B. Benedeka, znana jako metoda „National Association of Cost Courants“, i jest podana odpowiednia literatura, zaś na str. 11, podany jest nawet stosunek kosztów ruchu zależnych w odlewniach żeliwa od robocizny (40%) i od wagi produkcji (60%), o czym p. Benedek wspomina, lecz liczb nie podaje.

Zastosowana w polskich normach metoda była poddana należytej krytyce na posiedzeniach obranej komisji i jeżeli została zaproponowana jako norma polska, to tylko dlatego, że z pośród szeregu metod kalkulacyjnych uznana była za metodę prostą, łatwą w zastosowaniu i wystarczająco dokładną. Stosowanie jej przez niemiecki przemysł odlewniczy w praktyce w ciągu przeszło 12 lat również zaważyło na decyzji Komisji.

Gdyby p. B. Benedek miał możliwość zaznajomić się z referatem niżej podpisanego, to nie byłby prawdopodobnie również zaskoczony, że koszty handlowe zostały ustalone przez komisję w wysokości 12% kosztu fabrykacyjnego. W punkcie 7 ogłoszonych norm zaznaczono: „Na koszty handlowe składają się wszystkie wydatki, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, lecz związane nie z fabrykacją, a ze sprzedażą towaru i pracą kapitału w przedsiębiorstwie“, zaś w referacie „Kalkulacja w Odlewniach“ na str. 8 podano: „Do kosztów ruchu zaliczone są wszystkie koszty odlewni, związane z fabrykacją<sup>1)</sup>, wyjąwszy koszty już zaliczone do pozycji metalu płynnego. Charakterystyczna jest rzeczą, że koszty amortyzacji zaliczone są do kosztów ruchu, przez co podkreślono fakt, że narówni z kosztem bezpośrednio użytych do fabrykacji materiałów głównych i pomocniczych uwzględniać należy koszt zużycia zainstalowanych maszyn i urządzeń“. Szanowny Krytyk widzi z tego, że amortyzacja i świadczenia socjalne przy tej metodzie objęte są procentowym dodatkiem do robocizny głównej na koszty ruchu i w normach ogłoszonych w № 47 „Przemysłu Metalowego“ mieszczą się w 170% dodatku na koszty ruchu. Gdy te dwie pozycje (amortyzacja i świadczenia socjalne) zaliczymy do właściwej grupy wydatków, 12% dodatek do kosztów fabrykacyjnych na koszty handlowe nie będzie się wydawał za niski i może również p. B. Benedek przyzna wysokość jego za zupełnie realną.

Wysokość dodatku na koszty ruchu (170% robocizny głównej) i na koszty handlowe (12% kosztów fabrykacyjnych) została ściśle ustalona na podstawie szczegółowej analizy wszystkich wydatków części warszawskich odlewni żeliwa maszynowego za okres normalnej pracy tych odlewni w r. 1927-8 i częściowo 29 i dla stosunków warszawskich jest cyfrą zupełnie realną.

Mam nadzieję, że Szanowny Krytyk uzna przytoczone motywy moje za słuszne i zgodzi się ze mną, że uwagi Jego spowodowane zostały tylko może zbyt schematycznym ujęciem pracy Komisji, która wydrukowała je w formie krótkiego komunikatu bez żadnych wyjaśnień. Również zgodzić się będzie mógł ze mną, że dyskusję na temat ogłoszonych norm należy prowadzić tylko w płaszczyźnie, czy obrana metoda kalkulacji w warunkach naszych jest najwłaściwszą czy nie? Że są różne metody kalkulacji i że każdej można zarzucić te lub inne słabe strony — wiemy wszyscy. Ale ponieważ wiemy również, że odlewnicy nie posiadają jeszcze metody idealnej, należy dążyć, aby wszyscy

<sup>1)</sup> a tem samem i wszystkie świadczenia socjalne (*uwaga autora*).

<sup>1)</sup> p. „P. M.“ № 1 z r. b. str. 6.

kalkulowali jedną metodą. Wtedy otrzymywane wyniki łatwo dadzą się porównywać. Najważniejszym zaś jest, aby wogóle odlewnie polskie zaczęły prawidłowo kalkulować, bo niestety — większość odlewni wogóle nie kalkuluje.

Doc. inż. K. Gierdziejewski.

### RZĄDOWA AKCJA OBNIŻANIA CEN.

W № 5 znanego tygodnika łódzkiego „Prawda” z d. 1 b. m. ukazał się artykuł p. t. „O akcji rządowej obniżania cen”, z którego przytaczamy poniżej niektóre wyjątki.

„Wszczęta u nas śladem zagranicy rządowa akcja obniżenia cen artykułów przemysłowych i pierwszej potrzeby, niewątpliwie bardzo efektywna z pozorów i w oczach niedostatecznie zorientowanego w położeniu czytelnika gazet, zawiera w sobie w rzeczywistości tyle i tak poważnych niebezpieczeństw dla życia gospodarczego, a nawet dla kształtowania się wewnętrznych stosunków politycznych, że należałoby bardzo poważnie zastanowić się nad jej celowością i potrzebą, tembardziej, że już na pierwszy rzut oka cel jej jest zupełnie inny, niż cele analogicznych akcji, podejmowanych zagranicą.

Podczas gdy w Niemczech, we Włoszech i w Czechosłowacji celem akcji zniżkowej było przede wszystkim stworzenie warunków, umożliwiających obniżenie kosztów produkcji przemysłowej przez obniżenie płac, u nas za cel postawiono sobie zmniejszenie rozpiętości t. zw. „nożyc”, czyli różnicy pomiędzy poziomem cen płodów rolniczych i artykułów przemysłowych. Kwestja płac została bardzo wyraźnie ujęta w oświadczeniu rządowym. Płace mają być utrzymywane na dotychczasowym poziomie, t. j. na poziomie, jaki osiągnęły w roku 1928 w warunkach zupełnie innych niż obecne i przy zupełnie innym stanie „nożyc”. Hasłem akcji obniżenia cen jest u nas: „Zniżka cen bez obniżania płac”.

Wobec takiego założenia akcji zniżkowej, pierwszym pytaniem, jakie się nasuwa, jest następujące: Co u nas bardziej dojrzało do obniżania — ceny czy płace?”

Stwierdziwszy, że co do cen Pan Minister Przemysłu i Handlu opierał się na liczbach, dostarczonych mu przez Główny Urząd Statystyczny, i że ceny, wykazane przez G. U. S., nie są realne i nie zasługują na zaufanie, „Prawda” tak odpowiada na powyższe pytanie:

„Na odcinku cen od szeregu miesięcy zapanowała nieomal paniczna deruta i położenie jest tam tak dalece groźne, że lada nowy podmuch doprowadzić może do zupełnego załamania się, natomiast płace w najważniejszych gałęziach produkcji przemysłowej utrzymywane są z całą ofiarnością na poziomie z roku 1928-go.

Położenie przemysłu i położenie handlu, które śmiało można nazwać katastrofalnym, dowodzą niezbicie, że w dziedzinie redukcji cen uczynione zostało wszystko, co można było uczynić, aż do wyrzeczenia się wszelkiego zysku włącznie. Najbardziej przekonującym dowodem są masowe upadłości, nadzory sądowe, układy z wierzycielami, upadek zaufania do zdolności kredytowej przedsiębiorstw przemysłowych.

W takich warunkach rządowa akcja zniżki cen z zastrzeżeniem nietykalności płac robotniczych i świadczeń socjalnych, bez nadziei na przeprowadzenie reformy ustawodawstwa podatkowego *godzi już w nagą, bezrentowną egzystencję przemysłu i handlu*. Rezultatem jej w takich warunkach musi być rozpaczliwy *odruch samoobrony w śmiertelnym niebezpieczeństwie*. W czym wyraża się taki odruch, łatwo przewidzieć. Mimo uroczystych oświadczeń rządu *płace nie będą do utrzymania* <sup>1)</sup> — co gorsza rozpocznie się na tym odcinku chaotyczna walka, gdyż żadna organizacja nie będzie w stanie zapanować nad sytuacją”.

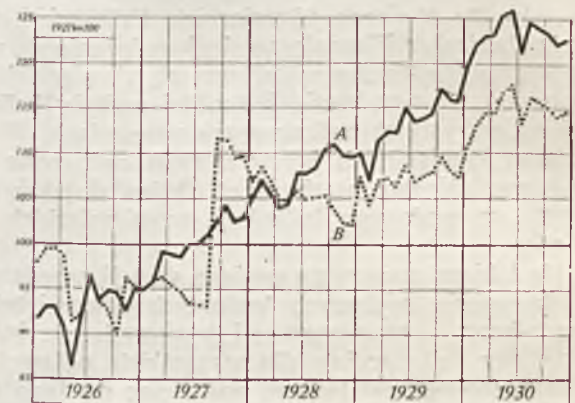
W końcowym ustępie swego artykułu „Prawda” wypowiada następujące przewidywanie.

„Bezpośrednim powodem załamania się położenia w przemyśle i zakłócenia względnego spokoju, panującego w życiu gospodarczym i społecznym, stanie się *strajk kupujących* <sup>1)</sup>, który już dzisiaj przybiera niepokojące rozmiary. Kupcy nie zjawiają się, czekając na przyobiecany efekt akcji zniżkowej, klientela nie przychodzi do sklepów detalicznych, oczekując również „potanienia” w sposób tak miarodajny zapowiedzianego”.

Że przewidywanie to nie jest odosobnione, tego dowodzą artykuły dr. Feliksa Młynarskiego w „Kurjerze Polskim”. Opinia tego wybitnego ekonomisty o rządowej akcji obniżania cen wyraża się w zdaniu: „sztuczna interwencja zgóry zrobi więcej złego, niż przyniesie pożytku” <sup>2)</sup>.

Jako ilustrację i zarazem dowód słuszności twierdzenia „Prawdy” o płacach robotniczych w cytowanym artykule, zamieszczamy poniżej wykres kształtowania się płac realnych, który zapożyczyliśmy z № 1 z r. b. „Konjunktury Gospodarczej”, organu urzędowego Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen. *Spadek płac już się rozpoczął*.

### WSKAŹNIKI PŁAC REALNYCH



A — płace robotnicze.  
B — płace pracowników państwowych.

### WIADOMOŚCI Z ZAGRANICZY.

*Spadek angielskiego wywozu.* Pogarszająca się konjunktura światowa silnie zmniejszyła eksport z W. Brytanji. W ciągu pierwszych trzech kwartałów r. 1930 ogółem wywieziono towarów za 441 mil. dol., z czego za 343,5 mil. dol. wyrobów gotowych, podczas gdy w tym samym okresie r. 1929 wartość wywozu wynosiła 544 mil. dol., z czego za 430,2 mil. dol. fabrykatów. Najsilniejszy spadek w dziale wyrobów gotowych ujawniają grupy, typowe dla wywozu brytyjskiego, jak: stal, żelazo, maszyny, wyroby bawełniane, wełniane oraz kauczukowe. Silna tendencja zniżkowa, ujawniona w tych działach w ciągu r. 1930 obniżyła ich wywóz w III kwartale tego roku w porównaniu z tym samym okresem r. 1929 o 20,0% w grupie wyrobów z żelaza i stali, o 17,3% w grupie maszyn, o 35,2% w przędzy bawełnianej i o 36,7% w dziale tkanin wełnianych. Specjalnie silny spadek wywozu tkanin bawełnianych, wynoszący 47,5%, należy przypisać również i momentom natury politycznej (wydarzenia w Indjach).

<sup>1)</sup> Podkreślenia „Prawdy”. (przyp. Red.)

<sup>2)</sup> „Kurjer Polski” № 34 z d. 4 lutego r. b. art. „Przyspieszanie zniżki cen”.

*Angielski przemysł żelazny i stalowy żąda opieki.* Związek brytyjski wytwórców żelaza i stali wystosował do rządu petycję, w której domaga się natychmiastowego „uregulowania wwozu w celu utrzymania możliwości zatrudnienia robotników“. Postulat ten memorjał motywuje tem, że produkcja spada, ilość czynnych pieców zmniejsza się (ze 162 w r. 1929 do 76 w r. ub.), że wywóz żelaza i stali spadł w grudniu 1929 r. i że wreszcie przywóz z zagranicy wzrasta.

*Ekspansja gospodarcza Niemiec we Francji.* Wywóz gotowych wyrobów z Niemiec do Francji w okresie od 1925 do 1929 roku zwiększył się prawie pięciokrotnie, wynosił bowiem w r. 1925 — 115 mil. RM., a w r. 1929 — 521,4 mil. RM. W ciągu 9 miesięcy r. 1930 wywozili Niemcy do Francji gotowych wyrobów za 538 mil. RM. Tak więc taryfowy traktat handlowy francusko-niemiecki okazał się dla Niemiec korzystnym; zajęły one na rynku francuskim miejsce przed Anglią i Stanami Zjednoczonymi.

*Zniżka cen artykułów skartelizowanych w Niemczech.* Akcja za zniżką cen, prowadzona w Niemczech, ze szczególną siłą zwraca się przeciw cenom wytwórców przemysłów skartelizowanych. W związku z tem prasa niemiecka podnosi, że w budżecie rodziny przeciętnego pracownika niemieckiego udział artykułów kartelowych i w inny sposób związanych wyraża się — według obliczeń „Statistisches Reichsamt“, — zaledwie w 7%, tak że skierowanie ostrza akcji interwencyjnej przeważnie przeciwko kartelom nie ma dostatecznego uzasadnienia w proklamowanej obronie interesów spożywców, a należałoby skoncentrować się raczej na zwalczanie nadmiernego rozpięcia między cenami hurtowymi a detalicznymi.

*O wyższe cła od wyrobów żelaznych.* Fińskie zakłady żelazne wystosowały do rządu memorjał domagający się ponownej podwyżki ceł od wyrobów walcowniczych (poz. taryfy fińskiej 520-b, 521, 522). Petenci motywują swe żądania dumpingiem ze strony zagranicy.

#### **NOWY SPOSÓB KONTROLI ZAŁATWIANIA KORESPONDENCJI W BIURACH.**

Instytut Naukowej Organizacji wydał dziennik do zapisywania korespondencji p. t. Dziennik Markowy „Signum“, który ułatwia znakomicie kontrolę załatwiania korespondencji przychodzącej.

Dziennik „Signum“ jest to kwitarjusz, składający się z podwójnych kart — naprzemian kolorowych i białych. Karta kolorowa podzielona jest perforacją pionową na dwie kolumny marek, które są podzielone perforacją poziomą na paski; każdy pasek składa się więc z dwóch leżących poziomo obok siebie marek — lewej i prawej.

Odwrotna strona każdej karty kolorowej jest podgumowana. Karty białe są co do swojej treści identyczne z kartami kolorowymi, ale nie mają perforacji.

Pracownik biurowy, odbierający pocztę, pisze ołówkiem atramentowym na karcie kolorowej *przez kalkę*, a mianowicie wypisuje na obu markach tego samego paska numer kolejny otrzymanych listów, zaś na prawej marce — datę wpływu, nazwę firmy od której list pochodzi, *nazwisko pracownika*, który otrzymał list do załatwienia, wreszcie numer archiwalny; następnie odrywa *prawą markę* i przykleja ją na liście.

Marka lewa pozostaje w grzbiecie (w lewej kolumnie marek) i obecnością swoją w dzienniku świadczy, że list jest w załatwieniu.

Skoro odpowiedź zostanie przesłana do ekspedycji, wpisuje się na lewej marce datę załatwienia (również przez kalkę), poczem wrywa się ją z grzbietu dziennika i przykleja na liście obok nalepionej na nim poprzednio marki prawej.

List załatwiony idzie do archiwum, zaś na białej karcie pozostaje ślad jego załatwienia. W ten sposób wystarczy rzucić okiem na karty dziennika, żeby wyłowić wszelkie zaległości.

Dziennik Markowy „Signum“ wypróbowaliśmy w biurze Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych; okazał się on w użyciu bardzo praktycznym, gdyż jasno przedstawia stan korespondencji załatwionej lub też niezłatwionej. Ma on jednak pewne niedokładności. Uważamy, że grzbiet dziennika jest zbyt wąski i stemplowanie numeratorem sprawia trudności. Po przerzuceniu zaledwie kilku kartek dziennika, numeratorem nie mieści się na lewej kolumnie marek. Wyrwanie kartek nie należy też do łatwych czynności, gdyż zostały one najpierw podziurkowane, a dopiero potem podgumowane, wskutek czego otworki przeważnie są pozaklejane i marki przy wrywaniu rozdzielają się w różnych kierunkach.

Nie wątpimy, że Instytut Naukowej Organizacji zechce zwrócić uwagę na te drobne usterki i zajmie się ich usunięciem, ale nawet w obecnej swojej postaci dziennik przyczynia się bardzo do usprawnienia pracy biurowej.

J. P.

Dziennik „Signum“ można nabywać w Instytucie Naukowej Organizacji w Warszawie, ul. Mokotowska № 51/53. Cena egzemplarza o 400 numerach wynosi 4 zł.

#### **KONKURS.**

Poradnia dla zastosowania żelaza Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, za pośrednictwem Stowarzyszenia Hutników Polskich, ogłasza niniejszem konkurs o dwie nagrody w ogólnej sumie 1 000,— zł wynoszące:

nagroda I — 600,— zł

II — 400,— „

za najlepszą pracę na temat:

*o konieczności walcowania nowych kształtowników w hutach polskich.*

Warunki konkursu są następujące:

1) W pracy należy zanalizować przyczyny, które w ciągu ostatnich 10 lat zmusiły przedsiębiorstwa hutnicze innych krajów (Niemiec, Francji, Czechosłowacji) do walcowania kształtowników specjalnych.

Wychodząc z powyższego założenia, należy:

a) Rozpatrzyć celowość i możliwość zapoczątkowania wytwarzania specjalnych kształtowników w hutach polskich ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb i możliwości rozwojowych w Polsce budownictwa szkieletowego i meblarstwa, oraz z punktu widzenia zastąpienia wyrobów z drzewa przez wyroby żelazne, jak np. ramy do drzwi, okien i t. p.

b) Rozpatrzyć zagadnienie powyższe również z punktu widzenia kosztów wytwarzania poszczególnych kształtowników.

2) Praca powinna być przepisana na maszynie, na jednej stronie każdej kartki.

3) Termin składania prac do dnia 1 kwietnia 1931 roku.

